

Ministerstwo Spraw Wojskowych  
NACZELNE DOWÓDZTWO W.P.  
(SZTAB GENERALNY)

8707 J<sub>2</sub>  
Poczta polowa 53, dn. 14.VI. 1922 r.

Oddział II Informacyjny

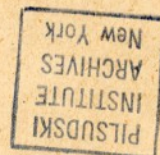
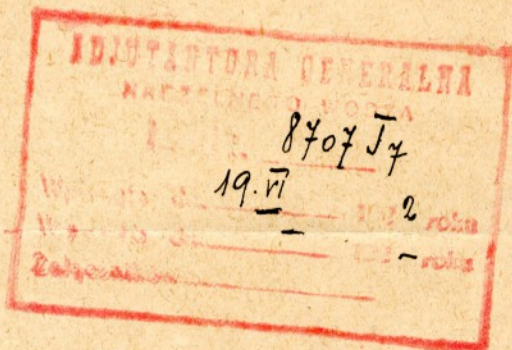
Nr 16932 / II. Inf. I. F.

Do  
Adjutantury Generalnej

Przedkładam przy niniejszym do wiadomości  
artykuł p.t. "Wewnętrzne życie polityczne Polski", umieszczony  
w "Lodzer Freie Presse" z dn. 2.VI.22 r.

Zastępca Szefa Oddziału II Szt.Gen.

*[Handwritten signature]*  
U L R Y C H  
m a j o r



## Wewnętrzne życie polityczne Polski

Ustalono, że w młodej biurokracji polskiej niewyraźny element stanowią nie tylko setki ludzi związanych węzłami pokrewieństwa i przyjaźni, przybyłych z Krakowa, Lwowa i Tarnowa i pozostających na cywilnej służbie państwowej, lecz i członkowie korpusu oficerskiego. W końcu roku zeszłego gazeta wroga Piłsudskiemu, a pozostająca na usługach Paderewskiego "Rzeczpospolita" podała cały szereg artykułów, które dowodziły, że i w armji naszej nie brak arbitralnej protekcji, która jest jakby robakiem toczącym organizm naszej armji. Zarówno w życiu cywilnych urzędników, jak i w wojsku, polityczna choroba nowej Polski ogarnęła wszystkie sfery. Polska posiada doskonałą armję, której nie można odmówić sprężystości i odwagi w polu. Polak ma zamiłowanie do walki, błyszczących guzików, wszelkiego rodzaju ceremonji i pompy, i przez to przedstawia sobą obiecujący wiele materiał dla celów militarystycznych. Z drugiej strony dzisiejszemu dowódcy armji polskiej nie można żadną miarą zarzucić braku talentu organizacyjnego, gdyż w tak krótkim czasie potrafił stworzyć z rozmaitych formacji wojskowych Austrii, Prus i Rosji - jednolitą armję polską. Nie było łatwym z różnych "korpusów ochotniczych", "brygad polskich", "legjonów polskich", "korpusów syberyjsko-polskich" i "oddziałów francusko-polskich" i innych posiadających swych własnych bogów - utworzenie jednej całości bojowej w ciągu kilku miesięcy. Dziś jeszcze spotyka się w sferach oficerskich wyraźnych zwolenników byłego generała rosyjskiego Dowbór-Muśnickiego i zwolenników obrońcy Lwowa - Iwaszkiewicza; inni znowu zaprzysięgli znowu swą wierność generałowi Hallerowi v. Hallerstein, który jakoby obronił Warszawę przed najazdem band Trockiego w lecie roku 1920.

Galligani. Ci oficerowie austriacy, szukający w wojsku kariery i uważający Sztab Generalny w Warszawie za swoje dominium, widzą w generale Szeptyckim pierwszego geniusza ~~Szeptyck~~ strategicznego. Najwięcej jednak zwolenników posiada były, chwala Bogu, szef tajnego związku P.O.W. (Polska Organizacja Wojskowa), co po niemiecku znaczy "Polska Organizacja Wojskowa" (Geheimbund). Do rozwoju tej spiskowej organizacji wśród młodzieży od chwili oswobodzenia Polski z pod jarzma trzech zaborców przyczynił się niemało kler katolicki, i Piłsudski był tym, który za czasów caratu położył wielkie zasługi na polu politycznym, oraz wykazał wiele odwagi w niebezpiecznych akcjach zbrojnych. Legjony Polskie utworzone za czasów panowania Beselera w Warszawie w roku 1916 i 1917 posiadały w swoich szeregach znaczną ilość peowiaków, na których mógł się pewnie opierać Piłsudski, gdy z niebywałą energią zgrupował pod sztandarem orła białego pół miljonową armję polską. Gdy po roku 1918 oficerowie polacy zaczęli powracać z piekła bolszewickiego, z Dalekiego Wschodu z armji Kołczaka i z pola walki nad Marną do Warszawy, pragnąc zająć stanowiska im odpowiednie w wojsku, które jednocześnie dostarczyłyby im środków do życia, znaleźli takowe zajęte przez zasłużonych co prawda członków P.O.W., lecz zupełnie nieodpowiednich, a często fachowo niepowołanych. (Minister Wojny p. Sosnkowski jest z zawodu tenorem operetkowym, a generał Haller był instruktorem Towarzystwa Mleczarskiego. Wielu pułkowników polskich nie liczy więcej nad 25-30 lat). Głuchy pomruk daje się słyszeć wśród niektórych sfer, a mianowicie wśród tych, których członkowie pomimo wysokiej rangi zajmują w wojsku stanowiska mniej odpowiedzialne. Ludzie ci nie chcą zrozumieć, że tworzenie wszelkiego rodzaju zmian w wojsku, jakie zamierzają uczynić dowborezczy i hallerczycy naprzekór "peowiakom i legunom", groziłoby katastrofą młodemu państwu polskiemu. Nie można nie uważać za zasługę Piłsudskiemu, iż on z całą bezstronnością dąży do usunięcia wszelkich nieporozumień w korpusie oficerskim, z uwzględnieniem sił fachowych i stworzenia tym sposobem silnej podstawy

...ie,by

militarystycznej w Polsce. Poniekąd jest korzystnem, iż wszyscy obywatele polscy, znajdujący się w szeregach armji, mogą ustaw parlamentarnych, wyłączeni są zupełnie z życia politycznego. Piłsudski wykazuje swoje zalety duchowe i wysoki zmysł państwowy w tem, że nie narzuca swej woli w sprawach wewnętrznej polityki Polski. Gdyby nowe wybory w Polsce powierzyły stanowisko prezydenta państwa komuś innemu, kto wie, czy zmiana taka byłaby korzystną dla Polski. Obecny Naczelnik Państwa zachowuje do pewnego stopnia takt w stosunku do mniejszości narodowych, za co patriotyczna prasa Polski stale jest do niego wrogo usposobiona.

( "Lodzer Freie Presse" z dn. 22.VI.1922 r. )

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York